Cena 3 zł.

Jedność Narodowa

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 235 (326) Wtorek, 10 grudnia 1946 r. Rok III

Stanowisko Komisji Centralnej Związków Zawodowych

Między 2-im a 5-ym grudnia obradowało w Warszawie plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

W obradach oprócz wybranych przez Kongres członków KCZZ wzięli udział przewodniczący Komisji Okręgowych Związków Zawodowych i przedstawiciele Zarządów Głównych. Tematem obrad były sprawy zarówno polityczne jak i gospodarcze, co jeszcze raz podkreśliło doniosłą rolę do odegrania jakiej powołane są Związki Zawodowe.

Ulubioną metodą reakcji było oddawna i jest po dzień dzisiejszy bicie na apolityczność Związków Zawodowych.

W rzeczywistości „apolityczność" którą tak chętnie posługiwano się za czasów faszystowskiej dyktatury moralnej była równoznaczna z popieraniem ówczesnego systemu rządów. I do niej usiłowano skaptować ruch związkowy. Ponieważ to się nie udawało, przerzucano się na rozbijanie.

W chwili obecnej Komisja Centralna Związków Zawodowych obejmuje jak to wynika ze sprawozdania, 2 miliony 156 tysięcy członków zorganizowanych w 38 związkach, podczas, gdy przed wojną w kilkuset związkach było zaledwie 941 tysięcy. Związki nasze są całkowicie niezależne organizacyjnie od jakiejkolwiek partii politycznej chociaż współdziałają z demokratycznymi partiami w ogóle, a partiami robotniczymi w szczególności.

Sprawa wyborów była żywo omawiana na posiedzeniu ostatniego plenum, co znalazło odzwierciedlenie w referacie sekretarza KCZZ - Włodzimierza Sokorskiego.

Referat przypomniał obowiązującą uchwałę z września rb. na mocy której, związki zawodowe wstępują do bloku jako składowa część obozu demokratycznego, zachowując prawo wysunięcia swoich kandydatów na posłów nie tylko spośród działaczy związkowych, będących członkami partyj politycznych bloku, lecz bezpartyjnych lub należących do partyj nieblokowych.

Omawianie spraw gospodarczych znalazło swój wyraz w referacie sekretarza generalnego CKZZ Rusinka i odnośnej do jego referatu rezolucji. Podkreślono i uwydatniono wielkie sukcesy rządu i społeczeństwa naszego na polu odbudowy gospodarczej i pozytywną rolę ruchu zawodowego. Zaznaczono poprawę położenia materialnego klasy robotniczej i znaczne polepszenie się aprowizacji. Plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych bardzo poważnie zajęło się dwiema sprawami — wzrostem drożyzny i koniecznością usprawnienia organizacyjnego naszej wytwórczości.

Przyczynę wzrostu drożyzny widzi plenum KCZZ w przestępnej działalności żywiołów spekulanckich, które wykorzystały sezonowy wzrost cen i sam fakt nieprodukcyjnego nagromadzenia dużej ilości znaków obiegowych. Zmierza to do powikłania stosunków pomiędzy wsią i miastem wykorzystania tych niedokładności dla osłabienia wobec zbliżających się wyborów sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Plenum KCZZ uważa walkę ze spekulacją za naczelne zadanie świata pracy i wzywa masy pracujące do okazania pomocy rządowi w jego walce z dalszą zwyżką cen.

Uchwały plenum podkreślają konieczność czynienia powszechnych oszczędności zarówno w naszym życiu gospodarczym jak i w aparacie państwowym.

Jako na środki zmierzające w tym kierunku uchwały KCZZ wskazują: na konieczność przeprowadzenia istotnych oszczędności budżetowych w zakresie wydatków administracyjnych i w gospodarce przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych na odcinku administracji i personelu nieprodukcyjnego, funduszów dyspozycyjnych, kosztów reprezentacyjnych itp.

Niezależnie od tego plenum KCZZ domaga się wydania dekretu o przestrzeganiu dyscypliny finansowej w gospodarce sektora państwowego i społecznego. Jako na środki zmierzające w tym kierunku wskazuje na: 1) konieczność wyposażenia organów rządowych działających w oparciu o czynnik społeczny w prawo odbierania uprawnień handlowych i o zamykania sklepów elementom wywołującym drożyznę, 2) przyśpieszenie prawnego określenia marż zarobkowych, 3) powołanie do życia Komisji cennikowych z zagwarantowaniem dla związków zawodowych prawa kontroli nad obrotem placówek handlu hurtowego i detalicznego.

Powyższe uchwały świadczą, że organizacja reprezentująca świat pracy stanowiąca najistotniejszy czynnik rządzący Polską demokratyczną powoduje się nie tylko klasowym interesem swoich członków ale głęboką troską o losy państwa i głęboką znajomością struktury gospodarczej Polski demokratycznej. Komisja Centralna Związków Zawodowych nie ogranicza się do formułowania w postaci żądań postulatów świata pracy, ale wskazuje rządowi sposób realizowania ich i bierze na swoje barki największą część pracy. Uchwały KCZZ jakie zapadły na posiedzeniu pomiędzy 2-m a 5-m grudnia mają obok historycznej umowy PPR i PPS zasadnicze, podstawowe znaczenie. E. S.

Zgromadzenie Generalne Narodów Zjednoczonych

Nowy Jork W sobotę odbyło się posiedzenie generalne Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Przewodniczący Zgromadzenia Spaak, wezwał zebranych do uczczenia chwilą ciszy pamięci 2 delegatów na Zgromadzenie — ambasadora Grecji Diamondopulosa, który zmarł kilka dni temu i przewodniczącego Unii Panamerykańskiej, dra Leo Rowe, który zginął w katastrofie samochodowej.

Następnie Zgromadzenie zatwierdziło bez dyskusji delegatów Szwecji, Ukrainy i Kanady, jako komisarzy finansowych ONZ.

Poza tym odbyło się głosowanie nad kandydaturami Białorusi, Holandii, Turcji i Jugosławii na członków Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. W pierwszej turze Białoruś otrzymała 33 głosy, Holandia — 26, Turcja również 26 i Jugosławia 18 głosów. Ponieważ wymagana większość wynosi 35 głosów, przystąpiono do nowego głosowania. Białoruś została w drugiej turze wybrana na członka Rady Gospodarczo-Społecznej. Ponieważ w następnym głosowaniu ani Turcja, ani Holandia nie otrzymały wymaganej większości, wybór drugiego członka Rady Gospodarczo-Społecznej odłożono do następnego posiedzenia.

W dalszym ciągu debaty Zgromadzenie postanowiło, że doroczna sesja zwyczajna będzie się rozpoczynać w trzeci wtorek września i zatwierdziło przejęcie przez ONZ majątku i archiwów b. Ligi Narodów. Poza tym zatwierdzono projekt emblematu i pieczęci Narodów Zjednoczonych.

Następnie odbyła się dyskusja w sprawie sporu pomiędzy Indiami a Unią Południowo-Afrykańską co do sytuacji Hindusów w Unii. Premier Unii Południowo-Afrykańskiej Smuts wystąpił z wnioskiem, aby Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wydał w tej sprawie swoją opinię.

Premier Smuts podkreślił, że wniosek francusko-meksykański, który domaga się, by hindusi w Unii Południowo-Afrykańskiej byli traktowani zgodnie z zobowiązaniami międzynarodowymi i zgodnie z postanowieniami Karty ONZ, zawiera moment prawniczy, który będzie najlepiej rozstrzygnięty przez Trybunał Międzynarodowy. Premier zaznaczył poza tym, że wniosek ten otrzymał w komisji 25 głosy, przy czym 10 członków komisji głosowało przeciwko wnioskowi, a 11 wstrzymało się od głosowania. Więc 36 członków komisji nie wyraziło swej zgody na to, by Zgromadzenie Generalne odbyło głosowanie nad wnioskiem w brzmieniu proponowanym przez Francję i Meksyk.

Delegat Stanów Zjednoczonych Charles Fahey poparł stanowisko premiera Smutsa stwierdzając, że spór niewątpliwie wkracza w dziedzinę prawa międzynarodowego tak, że zasięgnięcie opinii Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości będzie najlepszym rozwiązaniem.

Przewodnicząca delegacji indyjskiej Pakszmi Pandit podkreśliła w swym przemówieniu, że delegacja Unii Południowo-Afrykańskiej przyznała się do nierównego traktowania hindusów i białych w Unii. Rząd południowo-afrykański niejednokrotnie starał się uchwalać ustawy, oparte na dyskryminacji rasowej wobec hindusów murzynów, co jest jawnym pogwałceniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Przewodnicząca delegacji indyjskiej zaapelowała do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych jako do „sumienia świata", wzywając je do uchwalenia rezolucji francusko-meksykańskiej, domagającej się, by rząd Unii Południowo-Afrykańskiej postępował wobec hindusów, znajdujących się na terenie Unii, zgodnie z zobowiązaniami powziętymi jeszcze po pierwszej wojnie światowej w Lidze Narodów i zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych, która potępia wszelkie ustawy, oparte na dyskryminacji rasowej.

Następnie przedstawiciel republiki chińskiej, dr Wellington Koo, zabrał głos, by poprzeć stanowisko delegacji indyjskiej. Dr. Koo wyraził przekonanie, że premier Smuts zgodzi się ze stanowiskiem większości komisji i Zgromadzenia i że znajdzie się sposób przyjaznego rozstrzygnięcia sporu nej kwestii.

Otwarcie Wszechsłowiańskiego Kongresu w Belgradzie

Belgrad 8 grudnia w niedzielę otwarty został w Belgradzie pierwszy powojenny Wszechsłowiański Kongres, na który przybyli delegaci ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i Słowian z Ameryki. Na otwarcie Kongresu przybyli marszałek Jugosławii Tito i marszałek radziecki Tołbuchin wraz z przewodniczącym jugosłowiańskiego Zgromadzenia Narodowego Ivanem Ribarem i członkami rządu.

Otwarcia Kongresu dokonał profesor Stefan Jakovlevicz. Witając delegatów, prof Jakovlevicz podkreślił, iż narody słowiańskie zawdzięczają swe wyzwolenie Związkowi Radzieckiemu i tylko współpraca ze Związkiem Radzieckim może im zapewnić niepodległość.

„8 grudnia — to data historyczna dla stosunków między narodami słowiańskimi" — oświadczył prof. Jakovlevicz. „Po raz pierwszy w ich długiej i pełnej cierpień historii narody słowiańskie zebrały się, aby wspólnym wysiłkiem dążyć do umocnienia pokoju światowego i rozwoju kultury światowej. Narody słowiańskie pragną pracować dla lepszej i szczęśliwszej przyszłości. Są one gotowe wytężyć wszystkie siły i wolę dla dzieła, któreby polepszyło stosunki między narodami świata i zapewniło trwały demokratyczny pokój dla ludzkości."

Przemówienie Marszałka Tito na Kongresie

Belgrad Marszałek Józef Broz-Tito wygłosił na otwarciu Kongresu Wszechsłowiańskiego przemówienie, w którym podkreślił, że narody słowiańskie mają wielką misję do spełnienia. Marszałek Tito zaznaczył, że narody słowiańskie nie dążą do utworzenia bloku, ale nie będą nigdy służyły interesom państw obcych. Narody słowiańskie potrafią zapobiec na przyszłość strasznej tragedii, którą przeżyły w czasie drugiej wojny światowej, gdy niemieckie hordy faszystowskie zaatakowały je na wszystkich odcinkach. Spełnia się obecnie odwieczne marzenie narodów słowiańskich. Po dwóch krwawych wojnach i bohaterskich walkach o wyzwolenie nadszedł czas ścisłej współpracy i jedności wszystkich Słowian. Obecny Kongres Wszechsłowiański jest dowodem, że nic więcej nie będzie dzielić Słowian. Narody słowiańskie zdały sobie sprawę co oznacza niebezpieczeństwo niemieckie i coby się stało z nimi oraz z resztą ludzkości, gdyby bohaterska armia radziecka nie dopomogła im w wyzwoleniu. Marszałek Tito w imieniu narodów Jugosławii wyraził wdzięczność Związkowi Radzieckiemu oraz innym narodom słowiańskim za olbrzymie ofiary, poniesione w czasie wojny dla wspólnej sprawy.

Rozmowy w sprawie Niemiec w Nowym Jorku

Nowy Jork. — Ministrowie spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw rozpoczęli w sobotę rozmowy wstępne w sprawie Niemiec.

Rozmowy trwały 2 godziny i zostały przerwane, ponieważ minister Bevin udał się do Waszyngtonu by złożyć wizytę prezydentowi Trumanowi.

Delegacja radziecka i amerykańska przedstawiły swe propozycje na piśmie, natomiast propozycja brytyjska i francuska zostały złożone ustnie.

Propozycja przedstawiona przez ministra Byrnesa jest następująca:

1) Wyznaczenie specjalnych zastępców ministrów spraw zagranicznych dla kwestii niemieckich.

2) Przesłuchanie przez zastępców delegatów krajów zainteresowanych, które będą chciały przedstawić swe poglądy (min. Byrnes wymienia: Belgię, Czechosłowację, Danię, Luxemburg, Holandię, Polskę i Jugosławię).

3) Przedstawienie przez Radę Kontroli Niemiec sprawozdania o projektowanym rządzie tymczasowym Niemiec, centralnej administracji Niemiec oraz innych zagadnieniach gospodarczych i politycznych w Niemczech.

4) Mianowanie innych specjalnych zastępców ministrów spraw zagranicznych dla spraw austriackich

5 Zmniejszenie liczby wojsk okupacyjnych w Niemczech

6 Porządek dzienny konferencji w sprawie Niemiec miejsce i data zebrania się tej konferencji pozostawione są in blanco:

a sprawa granic niemieckich oraz Zagłębia Saary, b sprawa demilitaryzacji Niemiec c sprawa centralnej administracji Niemiec, d zakres władzy tymczasowego rządu niemieckiego, e) główne zarysy całości traktatu z Niemcami, f traktat pokojowy z Austrią.

7) Ograniczenie liczny wojsk okupujących Niemcy.

Propozycja radziecka.

1) Termin i miejsce konferencji pozostawione in blanco; ustnie minister Mołotow zaproponował Moskwę i drugą połowę lutego 1947 r.

2) Porządek dzienny: a) sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli o wykonaniu postanowień konferencji poczdamskiej (demilitaryzacja, demokratyzacja, sprawy gospodarcze, odszkodowania), b) centralna administracja oraz sprawa rządu tymczasowego, c) przygotowanie traktatu z Niemcami (kwestie proceduralne, wyznaczenie specjalnych zastępców, zasadnicze wytyczne), d) przygotowanie traktatu z Austrią, e) likwidacja Prus, f) Sprawozdanie komisji rzeczoznawców dotyczące sytuacji węglowej w Niemczech, którego zażądała Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w dniu 12 lipca br.

3) Sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli powinno być przedstawione przynajmniej na 2 tygodnie przed rozpoczęciem konferencji.

Po przedstawieniu projektów przez ministra Bevina oraz delegata francuskiego Couve de Murville przystąpiono do dyskusji, której głównym tematem było pytanie kiedy zostaną wyznaczeni specjalni zastępcy oraz kiedy nastąpi przesłuchanie przez tych zastępców delegatów krajów zainteresowanych.

Dyskusja odbyła się w atmosferze przyjaznej i została przerwana wskutek konieczności wyjazdu ministra Bevina do Waszyngtonu. Następne posiedzenie odbędzie się w poniedziałek wieczorem.

Anglicy budują bazy wojskowe w Egipcie

Moskwa. Agencja Tass donosi z Kairu o budowie nowych angielskich obozów wojskowych w Egipcie w Faidzie między Izmalią i Suezem. Angielskie władze wojskowe zakupiły odpowiednie tereny oraz olbrzymią ilość żelaza, drzewa budulcowego i cementu.

W nowej „strefie okupacji" — jak nazywa ten teren gazeta egipska „All Mussawar" — zbudowano domy, willę, łaźnie, kina i tereny do golfu.

Jak donosi agencja Tass z Kairu, partia wafdystów zamierzała zorganizować wiec protestacyjny w mieście Tantu przeciwko projektowi układu anglo-egipskiego. Wiec został zakazany. Partia wafdystów opublikowała protest przeciwko zakazowi, oceniając nowy układ angielsko-egipski jako protektorat Anglii nad Egiptem.

Prasa belgijska o działalności faszystów polskich w Brukseli

Moskwa. Jak donosi agencja Tass z Brukseli, dziennik „Drapeau Rouge" domaga się, by władze belgijskie położyły kres działalności faszystów polskich w Belgii. Dziennik przytacza szereg faktów, świadczących o pobłażliwości władz wobec faszystów. Na przykład 30 listopada i 1 grudnia rb odbył się drugi zjazd faszystów polskich w Brukseli, w którym udział wzięło około 100 delegatów, w tym większość stanowili oficerowie i żołnierze z dywizji gen. Maczka oraz z armii Andersa. Uczestnicy zjazdu postanowili utworzyć organizację spośród przeciwników demokracji w ogóle, a przeciwników Polski demokratycznej w szczególności. Na zjeździe przewodniczył Użbiański, sekretarz generalny polskiej organizacji faszystowskiej, której ośrodek — jak pisze dziennik — znajduje się w Londynie. Uczestnicy Zjazdu — pisze „Drapeau Rouge" — popierają organizację terrorystyczną WIN, która ma na celu dokonywania mordów na wybitnych działaczach polskich ruchu antyfaszystowskiego w Belgii. Gazeta żąda aresztowania b. wicekonsula polskiego w Belgii, Kulisza, który stoi na czele WIN-u.

Pijani żołnierze angielscy awanturują się na ulicy

Warszawa Ulice Pragi były świadkiem wczoraj wieczorem, poważnego zajścia, które spowodowała grupa 20 uzbrojonych żołnierzy angielskich, przybyłych do Polski, jako konwój transportu benzyny, przeznaczonego dla ambasady angielskiej w Warsrawie.

W okolicach dworca Wileńskiego napastowali oni kobiety oraz legitymowali i rewidowali przechodniów, grożąc im bronią i bijąc, rzucali przy tym obelżywe wyzwiska w języku angielskim.

W pewnym momencie jeden z żołnierzy angielskich dał serię strzałów z automatu. Na odgłos strzałów nadbiegła milicja z XIV Komisariatu, która zatrzymała Anglików i odprowadziła do pobliskiego Komisariatu.

Nie wyjaśniona dotychczas jest sprawa śmierci milicjanta, którego trup znaleziono w tym czasie w pobliżu zajścia z żołnierzami angielskimi. Milicja zatrzymała 7 najbardziej agresywnych żołnierzy.

Przesłuchane osoby poszkodowane. Dalsze śledztwo w toku.

Pożar hotelu w Atlanta

Nowy Jork. W czasie wielkiego pożaru w Atlanta (stan Georgia), podczas którego spłonął hotel Winscoff, zginęło wiele gości hotelowych. Pożar wybuchł koło północy. Kilka osób wyskoczyło przez okno na ulicę.

Gdy przybyła straż ogniowa, z okien od 4 do 8 piętra 12-piętrowego gmachu buchały płomienie

Nowy Jork Pożar hotelu Winscoff w Atlanta, w stanie Georgia, wybuchł na najwyższym piętrze gmachu żelbetonowego z powodów niewyjaśnionych.

Dotychczas wydobyto 74 ciała zupełnie zwęglone. Ogółem poniosły śmierć 120 osoby. 30 gości hotelowych zginęło skacząc z górnych pięter.

Pożar udało się ugasić dopiero po trzech godzinach.

Nowy Jork Jak się okazuje, pożar w hotelu Winscoff w Atlanta wybuchł na trzecim piętrze w porze, kiedy już wszyscy goście hotelowi znajdowali się u siebie w pokojach na wyższych piętrach.

Podczas pożaru rozgrywały się przeraźliwe sceny. Matka wyrzuciła swoje dzieci, chłopca i dziewczynkę z okna 3 piętra, po czym sama skoczyła za nimi. Wszyscy ponieśli śmierć na miejscu.

Na piątym piętrze rodzice tak długo trzymali dwuletnie dziecko za oknem, dusząc się sami od dymu, aż udało się straży ogniowej przystawić drabinę i uratować dziecko.

Sytuacja w Azerbejdżanie

Paryż. Agencja France Presse donosi z Tabrizu, stolicy autonomicznej prowincji Azerbejdżanu, że rząd azerbejdżański zarządził natychmiastowe przeprowadzenie wyborów odłożonych, jak wiadomo na tydzień, przez rząd centralny w Teheranie.

Premier irańskiego rządu centralnego Ghavam Es Sultanch wysłał do Gubernatora Azerbejdżanu, dra Salamullach Dżavida, telegram, w którym protestuje przeciwko rozpisaniu wyborów, twierdząc, że zarządzenie takie jest niezgodne z konstytucją. Premier Ghavam oświadcza, że rząd centralny nie uzna tych wyborów za ważne.

Londyn Agencja Reutera donosi z Teheranu, że wojska rządu centralnego, znajdujące się na granicy Azerbejdżanu, otrzymały w niedzielę rozkaz wkroczenia na terytorium autonomicznej prowincji dla „nadzoru nad wyborami".

CO PISZĄ INNI

Dekret o cenach

W związku z uchwaleniem Dekretu o ustaleniu cen „Głos Ludu" poświęca tej sprawie artykuł wstępny. Ze względu na ważność zagadnienia i interesujący wszystkich temat artykuł ten zamieszczamy w całości.

Sprawa walki z rozwydrzoną spekulacją zdaje się wreszcie wchodzić na właściwe tory. Na innym miejscu zamieszczamy wywiad z inicjatorem aprowizacji, ob. Sztachelskim na temat uchwalonego ostatnio dekretu o ustalaniu cen.

Mówiąc o tej sprawie, musimy najpierw postawić zasadnicze pytanie: Czy zwyżka cen była usprawiedliwiona z gospodarczego punktu widzenia, czy istniały logiczne przesłanki tej zwyżki. Gdyby tak istotnie było, cała nasza walka na tym odcinku byłaby walką z wiatrakami i nie miałaby żadnych szans powodzenia.

Na szczęście tak nie jest. Zwyżka cen, którą obserwujemy w wielu dziedzinach, ma istotnie charakter spekulacji. A spekulację nie tylko należy, ale także można zwalczyć metodami kontroli i odpowiedniego nacisku. Z uzasadnioną zwyżką cen sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana i zazębia się o cały szereg innych czynników.

Nasza produkcja jeszcze nie może nasycić w należyty sposób rynku. Towarów jeszcze nie jest dosyć. Ale produkcja wzrasta, towarów jest coraz więcej, a ceny podskoczyły. Prawda, podskoczyły i zatrzymały się, ale jednak na wyższym poziomie. To paradoksalne zjawisko jest przede wszystkim wynikiem spekulacji. Inaczej tłumaczyć go niepodobna. Weźmy choćby jeden przykład, państwo sprzedaje po niezmiennych cenach manufakturę, sprzedaje jej coraz więcej. Mimo to manufaktura w Polsce podrożała.

Nie będziemy tu rozpatrywać wszystkich przyczyn pozagospodarczych, które na to wpłynęły. Bierzemy je pod uwagę, ale wiemy, że rodzą się one w mętnych głowach, wsłuchujących się w to, co powie pan Byrnes czy Churchill. Trzeba stworzyć takie warunki, taką kontrolę, aby te mętne głowy zrozumiały, że nie opłaci im się kalkulować cen według ich własnych nastrojów.

Barometrem cen w Polsce nie może być psychologia nieuczciwego handlarza. Jedynie sytuacja gospodarcza ma prawo kształtować ceny. Jedynie takie kształtowanie cen uznamy za usprawiedliwione a „psychologię" powinno się komu trzeba wybić z głowy.

Dekret o ustalaniu cen, usuwając szereg trudności, z jakimi walczyły komisje cennikowe, usuwając wynikłe stąd błędy ich pracy, udostępniając tym komisjom właściwe informacje, które pozwolą im wymierzyć słuszne i realne cenniki — usprawni niewątpliwie naszą walkę ze spekulacją.

Kończymy apelem, który wielekroć był już powtarzany. Nie pomoże najsłuszniejszy nawet dekret jeśli nie będzie współpracy całego społeczeństwa. Wszyscy muszą we własnym interesie stanąć do walki ze spekulacją i meldować o każdym jej przejawie. Wtedy dekret spełni swe zadanie.

Stany Zjednoczone podejmą na nowo eksport węgla

Strajk górników zakończył się

Nowy Jork. Wobec zakończenia strajku górników amerykańskich, eksport węgla do Europy zostanie na nowo podjęty.

Pierwsze okręty z węglem opuszczą porty amerykańskie w poniedziałek lub wtorek

Projektowana podróż min. Hynda do strefy brytyjskiej

Londyn. Agencja Reutera donosi, że minister John Hynd, któremu podlega zarząd okupacji angielskiej w Niemczech i Austrii, udaje się w końcu bież. tygodnia do Hamburga. Podróż jego ma na celu przyśpieszenie upaństwowienia kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego, reformy rolnej i przeprowadzenie reform finansowych.

Idziemy do wyborów w bloku!

Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Ludowego zamienił się w wielką manifestację przedwyborczą chłopów Białostocczyzny

Już we wczesnych godzinach rannych przed lokalem Woj. Zarządu SL w Białymstoku i przed gmachem Teatru Miejskiego panował ożywiony ruch. Co raz podjeżdżały auta ciężarowe, wyrzucając z swych wnętrz gromady chłopskie. Członkowie Stronnictwa Ludowego licznie stawili się na Przedwyborczy Zjazd Wojewódzki SL. Widać tu było chłopów z powiatu bielskiego, wysoko-mazowieckiego, sokólskiego, chłopów z Łomżyńskiego, Suwalszczyzny i Augustowszczyzny i najdalszych zakątków woj. białostockiego. Przybyła również delegacja chłopów — ludowców z trzech powiatów mazurskich: ełckiego, oleckiego i gołdapskiego. Na czele z pocztami sztandarowymi wkraczały poszczególne delegacje na salę udekorowaną barwami narodowymi i Stronnictwa Ludowego

Teatr zapełnia się szybko uczestnikami Zjazdu i zaproszonymi gośćmi. O godz 10.30 przybywa na salę członek Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, wojewoda białostocki Stefan Dybowski.

Zjazd otwiera w imieniu Zarządu Wojewódzkiego wice-prezes, poseł do KRN ob. Saciłowski. W krótkich, serdecznych słowach wita zebranych na sali i powołuje Prezydium Zjazdu Następnie prosi gości w osobach przedstawicieli partii politycznych, władz samorządowych i wojskowych, organizacji społecznych i zawodowych o wygłoszenie powitalnych przemówień

Pierwszy zabiera głos dowódca stacjonującej w woj. białostockim dywizji płk Gembala Wita w imieniu odrodzonego Wojska Polskiego Zjazd, podkreślając silne więzy, jakimi jest obecnie połączona demokratyczna armia z całym narodem

Z kolei przemawia prezydent miasta ob. Krzewniak Podkreślając z dumą, iż jest członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, awangardy wszystkich rewolucyjnych ruchów w Polsce na przestrzeni historii, apeluje mówca o jeszcze większą współpracę z pozostałymi partiami, szczególnie ze Stronnictwem Ludowym, w walce przeciwko reakcji, przeciwko bandom terrorystycznym usiłującym wymową automatu przekonać każdego o słuszności swego działania.

W imieniu Polskiej Partii Robotniczej powitał Zjazd I Sekretarz Wojewódzkiego Komitetu ob. Bodalski. Jako syn chłopa i dawny „Wiciowiec" zna dobrze życie na wsi To też z całym realizmem nakreślił mówca stosunki panujące na wsi do roku 1939 Nędza, ciemnota i całkowita zależność od dworu — oto obraz bytu nie do pozazdroszczenia. Zestawia mówca ów stan z naszą obecną rzeczywistością i w konkluzji stwierdza, iż chłop tak samo jak robotnik nie da sobie wydrzeć raz już zdobytej władzy: dlatego też w nadchodzących wyborach do Sejmu poprze listę bloku demokratycznego.

Następnie głos zabiera ob. Adamowski, przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego. Wykazuje on różnice między Stronnictwem Ludowym, a partią p. Mikołajczyka, która pod nazwą Polskiego Stronnictwa Ludowego udaje partię chłopską, aczkolwiek faktycznie zrzesza w swych szeregach elementy nawskroś reakcyjne i działa w myśl interesów kół wielkokapitalistycznych, nie zaś w obronie sprawy chłopskiej Dalej wnikliwie analizuje mówca ideologię swego stronnictwa, które w oparciu o szeroką współpracę z pozostałymi partiami bloku, wnosi do naszej rzeczywistości obok kapitału pracy mięśni robotnika i chłopa wielki kapitał pracy mózgów demokratycznej inteligencji.

Przewodniczący Okręgowej Rady Związków Zawodowych ob. Kubiak podkreślił w swym przemówieniu korzyści wypływające z ścisłego współdziałania wszystkich warstw narodu w marszu do wspólnego celu, ku Polsce Ludowej.

„Sojusz robotniczo - chłopski — stwierdza mówca — jest najlepszym gwarantem osiągnięcia szczytnych zamierzeń młodej demokracji polskiej".

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej przemawiał członek CKW PPS ob. Bilewicz. Przypomniawszy, iż nieomalże wszystkie narody europejskie żyją w ostatnich czasach pod znakiem wyborów, które zazwyczaj rozstrzygają w sposób mniej lub bardziej decydujący na korzyść sił demokratycznych, na korzyść postępu przeszedł mówca do omówienia naszych zagadnień wewnętrznych. Polska weszła też w okres przedwyborczy; na wzór innych demokratycznych narodów osiągniemy w wyborach zwycięstwo.

Ostatnim gościem witającym Zjazd był prezes Woj Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej ob. Bernaś, który w swym przemówieniu szeroko omówił rolę Związku Samopomocy Chłopskiej, jako jedynej organizacji zawodowej na odcinku życia wiejskiego. Dalej stwierdził mówca, iż aczkolwiek ZSChł. nie jest organizacją powołaną dla celów politycznych, to jednakże gdy chodzi o zagadnienie nadchodzących wyborów, to w sprawie tej musi zająć odpowiednie stanowisko, bowiem istnienie ZSChł. uwarunkowane jest zwycięstwem bloku demokratycznego. „Niech nikt się nie łudzi — mówił ob. Bernaś, — iż w wypadku, gdyby u steru rządów zasiadł p. Mikołajczyk wraz z swymi reakcyjnymi kumplami, nasz Związek Samopomocy Chłopskiej miałby możność i warunki dalszego rozwoju" Przestalibyśmy istnieć, a nasze nadzieje na wykucie lepszej przyszłości gospodarczej na wsi zostałyby na zawsze pogrzebane. To też mówca wzywa chłopów, by każdy, jak może i potrafi bronił sprawy chłopskiej, by swoją działalnością w terenie przyczynił się do walnego zwycięstwa Demokracji Polskiej w wyborach.

Wszyscy mówcy życzyli Zjazdowi pomyślnych obrad i owocnych rezultatów pracy. Audytorium nagradzało każdego z nich burzą oklasków, wznosząc przy tym okrzyki na cześć bloku stronnictw demokratycznych i Polski Ludowej.

Referat zasadniczy na temat sytuacji przedwyborczej w Polsce wygłosił następnie członek NKW Stronnictwa Ludowego wojewoda Stefan Dybowski. Obszerne to przemówienie o wielkim ciężarze gatunkowym w sensie zarówno o bogatej zawartości treściowej, jak i też siły ekspresjonistycznej zamieścimy **w jutrzejszym numerze naszej gazety.** Nastrój na sali, towarzyszący temu przemówieniu, łączył w sobie powagę chwili z entuzjastyczną manifestacją na cześć Rządu Jedności Narodowej, bloku partii demokratycznych i Stronnictwa Ludowego. Zgodnie akcentowali zebrani chłopi — ludowcy swe absolutne zaufanie do obecnych kierowników nawy państwowej i wolę kapitalnego zwycięstwa obozu demokracji polskiej w zbliżających się wyborach do Sejmu. Bojowo brzmiał w tej rozgrzanej zapałem czynu atmosferze, podchwycony przez setki głosów hymn Ludowców:

O cześć wam panowie magnaci
Za naszą niewolę, kajdany;
O cześć wam panowie, książęta, prałaci
Za kraj nasz krwią bratnią zbryzgany.

Wiwatom na cześć Rządu i Polski Ludowej nie było końca.

W zakończeniu pierwszego dnia obrad Zjazd powziął jednogłośnie następującą rezolucję:

My, chłopi województwa białostockiego zebrani na Przedwyborczym Wojewódzkim Zjeździe Stronnictwa Ludowego stwierdzamy wielkie osiągnięcia Rządu Jedności Narodowej w polityce zagranicznej, wewnętrznej i odbudowie kraju.

Tego wielkiego dzieła mógł dokonać tylko ten Rząd, w skład którego wchodzą przedstawiciele chłopów, robotników i inteligencji pracującej.

Rząd ten popieramy i popierać będziemy.

Twardo stać będziemy w soju-

(Dokończenie na str 4-ej)

Ksiądz Pyszkowski w Białymstoku

Pierwszy, publiczny odczyt zorganizowany staraniem Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Pracy zawiódł w dodatnim sensie wszystkie oczekiwania.

Nic więc dziwnego, że obszerna stosunkowo sala kina „Ton" była wypełniona więcej jak szczelnie Oprócz tego, że pozajmowane wszystkie siedzące miejsca, ludzie stali w przejściach, tłoczyli się pod ścianami, nie chcąc stracić ani jednego słowa z tego, co było mówione.

Już osoba referenta wzbudzała sensację. Zdawało się, że to nie ktokolwiek inny, ale sam mickiewiczowski ksiądz Robak dzielił się ze słuchaczami wrażeniami ze swojej wieloletniej tułaczki po świecie.

Żołnierz i kapłan. Kapłan i żołnierz. Najpierw pierwsza wojna światowa i powstanie górnośląskie czy wielkopolskie. Między pierwszą, a drugą wojną — proboszcz w Gnieźnie. Potym Kapelan w bijącej się do ostatniego naboju jednostce wojskowej. Potym droga do Francji. Paryski bruk. Upadek Francji i ucieczka ostatnim statkiem do Anglii.

Zaczął mówić o Anglii ksiądz Pyszkowski jak żołnierz — tułacz starym odwiecznym szlakiem szukający szeregów w których mógłby się znaleźć, ażeby bić wroga swego kraju Ale samo zagadnienie Anglii przesunęło zarówno temat jak i osobę prelegenta na zupełnie inną płaszczyznę.

Z kapłana i oficera przeistoczył się ksiądz Pyszkowski w ekonomistę i socjologa, w historyka i trzeźwo i realnie myślącego polityka

Mówił o tym rachunku jaki wystawił rząd Jego Królewskiej Mości Polsce. Za broń, za amunicję, za umundurowanie, nawet za trzy tysiące pogrzebów, za trzy tysiące miejsc na cmentarzu, za trzy tysiące trumien dla lotników polskich poległych w obronie Londynu.

Bo wyście nie o Londyn walczyli, wyście zawsze i wszędzie mieli w sercu i myśli Warszawę, więc teraz płaćcie za to, żeśmy wam dali okazję do walki, żeśmy wam umożliwili tę walkę.

Tacy już oni są, że mają na względzie jedynie i wyłącznie interes — bussines — powiedział ksiądz Pyszkowski — a my za naszą własną krew musimy jeszcze płacić.

Nie padło ani jedno więcej słowo, nie padło żadne nazwisko. Na sali było osiemset osób. Napewno każda z nich myślała w tej chwili o jednym człowieku. O tym, który oświadczył, że za krew właśnie się nie płaci, że za broń, amunicję, za umożliwienie nam szturmu Berlina zapłaciliśmy krwią, która nie ma ceny.

Ksiądz Pyszkowski mówił o słabości Anglii, o spadającym wciąż w dół tonażu, o sprzecznościach zachodzących pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej Mówił o słabym zainteresowaniu się na Zachodzie Polską i naszymi sprawami.

Referat ks. Paszkowskiego rozwiał ostatecznie złudzenia tych, którzy liczyli na trzecią wojnę, którzy mają oczy zwrócone na Zachód, jakby stamtąd wyglądając wzorów i przykładów.

Ksiądz Pyszkowski mówił o postępowym ruchu katolickim. Mówił o swoim stosunku do Watykanu. Jako kapłan, w sprawach religijnych jest podporządkowany papieżowi.

W zagadnieniach politycznych kieruje się jedynie i wyłącznie interesem Polski.

Inaczej nie może być. Ksiądz Pyszkowski najpierw był nie tylko Polakiem, ale żołnierzem polskim, potem dopiero kapłanem.

Mówiąc o werbowaniu ochotników do armii polskiej za granicą wspomniał referent o tym żalu, jaki mieli nasi emigranci we Francji, Stanach Zjednoczonych lub Ameryce Południowej do Polski przedwrześniowej, do starego kraju, w którym dla nich przeważnie robotników i chłopów, zabrakło chleba i pracy.

Pomyśleliśmy z radością i dumą, że ci ludzie są w większości już u nas, w Kraju. Że rąbią węgiel w Zagłębiu, że orzą i obsiewają nasze Ziemie Odzyskane.

Mówiąc o konieczności zwrócenia się twarzą na Wschód, wspomniał ks. Pyszkowski o Grunwaldzie. O tym, że wspaniałe zwycięstwo świata słowiańskiego zostało niewyzyskane, wskutek tarć w obozie na tle dawnych porachunków Mazurów z Litwinami. I o tym, że taka sytuacja nie może się powtórzyć.

Odczyt księdza Pyszkowskiego należy do najbardziej udanych imprez tego rodzaju w Białymstoku. Wśród licznie zgromadzonych słuchaczy pozostawił najlepsze wspomnienie, a wśród tych, którzy go nie słyszeli, szczery żal.

E. S.

Uroczysty obchód w Białymstoku dziesięciolecia uchwalenia Konstytucji Radzieckiej

W dniu 7 bm. w związku z dziesiątą rocznicą uchwalenia Konstytucji Radzieckiej, przypadającą na dzień 5 grudnia, w lokalu Stronnictwa Demokratycznego w Białymstoku, z inicjatywy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbył się uroczysty obchód doniosłej rocznicy.

Prof. Janiszewski w zagajeniu nadmienił, że w r. b. uroczysty dzień narodu radzieckiego zbiega się z okresem przygotowań do wyborów w Polsce, które są niezmiernie ważnym zagadnieniem w życiu polskiego narodu.

Po zagajeniu ob. Siewciło w referacie p. t. „Konstytucja Radziecka" zobrazował wyniki gospodarki rządu radzieckiego. Przed rewolucją przemysł w Rosji, znajdujący się w rękach kapitalistów rosyjskich i zagranicznych był słabo rozwinięty. Większość chłopów posiadała drobne gospodarstwa, prymitywnie uprawiane, wskutek czego niezmiernie niski był poziom rolnictwa. Od chwili rewolucji do 1936 r. w Związku Radzieckim znacznie mieniła się struktura gospodarcza. Przemysł 7-krotnie przewyższył produkcję fabryk z okresu rządów carskich. Wzrósł znacznie obrót towarowy. Kolektywizacja gospodarstw agrarnych, zastosowanie maszyn i umiejętna uprawa roli przyczyniły się do rozwoju rolnictwa.

W okresie tym zaszły również zmiany we wzajemnych stosunkach narodów, zamieszkujących na terenie ZSRR. Znikła wzajemna nieufność i wzmocniły się węzły przyjaźni wśród kilkudziesięciu narodów radzieckich. Zmiany te znalazły swe odzwierciadlenie w Konstytucji z r. 1936-go, nazwanej przez naród Konstytucją stalinowską.

Ustawa ta oparta na zasadach socjalistycznych zatwierdziła prawa ludu. W myśl konstytucji pracą jest obowiązkiem każdego obywatela zdolnego do niej. Pracującym gwarantuje odpoczynek oraz ubezpieczenie na starość i w wypadkach niezdolności do pracy, narodom bez różnicy narodowości, rasy i wyznań równouprawnienie, kobietom jednakie prawa z mężczyzną. Gwarantuje również prawo do nauki.

Po zaznajomieniu zebranych z ustawą konstytucyjną, prelegent zobrazował rozwój wyższych uczelni w ZSRR. Uczniami tych szkół przeważnie są dzieci robotników i chłopów.

W carskiej Rosji niewiele było wyższych zakładów naukowych, a we wschodniej jej części szkoły te nie istniały wcale. W latach gospodarki radzieckiej ilość wyższych uczelni i uczących się w nich znacznie zwiększyła się jak również szkoły te powstały we wschodnich republikach. W Uzbekistanie, gdzie przed rewolucją był niezmiernie niski poziom gospodarczy i kulturalny i nie istniała żadna wyższa uczelna obecnie znajduje się 20 wyższych zakładów naukowych.

Podczas ożywionej dyskusji prof. Janiszewski zaznaczył, że rewolucja październikowa przyczyniła się do wyzwolenia klasy pracującej w Rosji, obalenia ustroju kapitalistycznego i uniezależnienia się od kapitału międzynarodowego. W wyniku dokonanych przemian społecznych ZSRR stało się najbardziej demokratycznym państwem w świecie. Ob. Janiszewski nadmienił o zmaganiach i walce narodu radzieckiego w najbliższym okresie porewolucyjnym. Kraje kapitalistyczne wszelkimi siłami starały się nie dopuścić do utrwalenia Rządu Robotniczo-Chłopskiego w Rosji. Żołnierze angielscy i amerykańscy broniąc interesów kapitalistów walczyli na południu Rosji. Wewnątrz kraju działały oddziały kontrrewolucyjne, zasilane również przez kapitał międzynarodowy. Mówca powołuje się na powieść Aleksego Tołstoja p. t. „Droga przez męki", jaskrawo obrazującą walkę narodu radzieckiego w tym okresie. Po latach uporczywej walki, zakończonej zwycięstwem, naród radziecki przystąpił do odbudowy i uprzemysłowienia kraju, a w roku 1936 doszedł do konstytucji stalinowskiej.

Następnie ob. Janiszewski zastanawia się nad obecną sytuacją w Polsce. Przemiany społeczne w kraju, które nastąpiły po wojnie uzyskaliśmy z znacznie mniejszym wysiłkiem od narodu radzieckiego. Nie musieliśmy wywoływać rewolucji i obalać rząd sanacyjny, gdyż przywódcy tego rządu znajdowali się za granicą. Przy pomocy Związku Radzieckiego i państw sojuszniczych pokonano faszyzm niemiecki. W wyniku wieloletniej walki lud polski zdobył władzę, a kraj nasz wkroczył na drogę kulturalnego i gospodarczego rozwoju. Mówca nadmienia o nacjonalizacji przemysłu i reformie rolnej, zaznaczając że rolnictwo w Polsce oparte jest na gospodarstwach indywidualnych, którym zostanie zapewniony rozwój. Polska oparta o sojusz polsko-radziecki zajmie rolę czołową, natomiast jako państwo kapitalistyczne zostałaby półkolonią angielską.

Na zakończenie obchodu postanowiono referat ob. Siewciło przesłać do Woj. Urzędu Informacji i Propagandy w celu przekazania go oddziałom powiatowym i zaznajomienia ludności na terenie naszego województwa z konstytucją radziecką.

A.

Wojewódzki Zjazd Stronnictwa Ludowego

(Dokończenie ze str 3-ej)

szu chłopsko-robotniczym, gdyż zdajemy sobie sprawę, że skłócenie tych dwóch warstw byłoby korzyścią dla sił wstecznych, sił reakcyjnych do czego my, świadomi chłopi niedopuścimy.

Wiernie stać będziemy przy zielonych sztandarach Stronnictwa Ludowego, jedynego Stronnictwa chłopskiego, które stoi na straży interesów wsi polskiej i chłopa polskiego.

„Potępiamy rozbijaczy ruchu ludowego spod znaku PSL z p. Mikołajczykiem na czele".

W nadchodzących wyborach do Sejmu Ustawodawczego jako ostatniej rozgrywki wstecznych sił z postępowymi siłami demokracji polskiej, pójdziemy w bloku stronnictw demokratycznych razem z robotnikiem i inteligentem pracującym do zwycięstwa demokracji i budowy nowej i szczęśliwej Polski Ludowej.

Niech żyje zwycięstwo Demokracji
Niech żyje Stronnictwo Ludowe
Niech żyje Polska Ludowa!

Zamykając obrady poseł do KRN ob. Saciłowski dziękował serdecznie wszystkim za liczne przybycie. Nawiązując do ciężkiej pracy w terenie, nazwał ob. Saciłowski uczestników Zjazdu awangardzistami ruchu ludowego w Białostocczyźnie.

Po odśpiewaniu Roty w podniosłym nastroju opuszczali delegaci Teatr Miejski.

Następnego dnia aktyw wojewódzki SL łącznie z prezesami i sekretarzami Zarządów Powiatowych obradował w lokalu Stronnictwa (Szczegóły jutro).

A. S.

Z odbytego wiecu Ligi Kobiet w Teatrze Miejskim

Przed kilku dniami odbył się w Teatrze Miejskim wiec, zorganizowany przez miejscową Ligę Kobiet. Główną sprawą, którą poruszono, było zagadnienie znaczenia udziału kobiet w walce z resztkami faszyzmu, który w wyniku drugiej wojny światowej nie został jeszcze całkowicie zmiażdżony.

Obradom przewodniczyła ob. Nikitinowa, wygłaszając przed tym krótkie przemówienie zagajające.

Z kolei wice-minister Oświaty, ob. Krassowska, złożyła sprawozdanie z Konferencji Międzynarodowej Federacji Kobiet, podkreślając w swym przemówieniu wybitną rolę kobiet w zwalczaniu antydemokratycznych kierunków społeczno - politycznych, które o swoim istnieniu dają znać jeszcze w różnych krajach świata, mimo iż wojujące na wszystkich frontach wojennych faszyzmy zostały wspólnym wysiłkiem aliantów rozgromione.

Zabrała następnie głos ob. Białobrzeska, omawiając wielką wagę zagadnienia wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Jednolity blok wyborczy stronnictw demokratycznych jest najwyższym nakazem chwili i obowiązkiem każdego uczciwie myślącego Polaka, jeżeli chcemy suwerennej politycznie i silnej gospodarczo Polski Ludowej.

Tłumnie wypełniona sala teatru ze skupioną uwagą przysłuchiwała się wygłoszonym przemówieniom, dzieląc się spostrzeżeniami na temat poruszonych zagadnień i podkreślając w licznych komentarzach słuszność argumentów prelegentek.

Po odbytym wiecu zebrani obejrzeli wystawioną przez Teatr Miejski sztukę rosyjskiego dramaturga: „Intratna posada".

Słuchamy białostockiego radia

Wtorek, 10 grudnia 1946 r.

Godz 6 oo Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny 9 35 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa" 9,45 Muzyka z płyt. 9.55 Program na dzień bieżący 10.oo—11.57 Przerwa. 11 57 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 14 oo „O poprawę bytu świata pracy"—pogadanka informacyjna 14.15 Koncert życzeń 14.3o Pogadanka z cyklu „Poznajmy prawo", 14.45 Informacje. 14 50 Melodie taneczne. 18.oo Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 24 oo Hymn Koniec audycji.

TEATR i KINO

Teatr Miejski — „Intratna posada" — Komedia Aleksandra Ostrowskiego. Początek o godz. 17.30

Kino „Bel" — „Niebo jest dla was" — film produkcji francuskiej

Kino „Tęcza" — „Upadek Japonii" film produkcji radzieckiej.

OGŁOSZENIE

Na podstawie Dekretu z dnia 5 września 1946 r. (Dz. Ust. Nr 47 poz. 266 z 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz Odbudowy Kraju, Zarząd Miejski w Białymstoku wzywa pod rygorem kar przewidzianych w tym Dekrecie do zarejestrowania się w Zarządzie Miejskim — Wydział Techniczny (Białystok, ul. Warszawska Nr 57) w godzinach od 9—13-ej każdego dnia oprócz niedziel i świąt w terminie do dnia 10 grudnia 1946 roku wszystkich obywateli polskich o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa jak inżynierów architektów, inżynierów dróg i mostów, inżynierów lądowych, inżynierów wodnych, inżynierów o innym wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż trzy lata techników budowlanych i instalacyjnych, oraz majstrów budowlanych i instalacyjnych. Za majstrów budowlanych uważa się majstrów: murarskich, ciesielskich, kamieniarskich dekarskich blacharskich, malarskich, lakierniczych ślusarskich stolarskich, zduńskich, (kaflarskich), brukarskich, studniarskich sztukatorskich (do grupy majstrów murarskich należy zaliczyć betoniarzy).

Za majstrów instalacyjnych należy uważać majstrów: kanalizacyjno-wodociągowych, centralnego ogrzewania, gazowych, przewietrzania i chłodnictwa oraz elektrotechnicznych.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w Białymstoku.

Drożdże po cenach urzędowych ze świeżych transportów gwarantowanej produkcji zakładów „SPOLEM" sprzedają wszystkie sklepy

Białost Spółdzielni Spożywców

Wydział Budżetowo-Gospodarczy Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku poszukuje 2 bu halterów i 2 rachmistrzów. Wynagrodzenie stosownie do umowy. Podania ze szczegółowym życiorysem i odpisami zaświadczeń z poprzedniej pracy należy nadsyłać do Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku (Wydział Budżetowo-Gospodarczy pokój 75).

Unieważnia się skradzioną książeczkę wojskową z RKU Sokółka, dowód osobisty i zaświadczenie na konia na nazw. Nietupski Florian zam. wieś Gorszczyzna pow. Sokółka.

Unieważnia się skradzioną kartę powołania wydaną przez RKU Białystok na nazw. Iwanow Eugeniusz, zam. Mohylewska 18.

Unieważnia się zgubioną kartę ewakuacyjną № 40128 na nazw. Sokołowska Maria zam. Zamenhofa 25

Unieważnia się zgubioną kartę rejestracyjną № 682 z RKU Olecko na nazw. Chudziak Andrzej s. Stanisława ur. w 1918 roku zam. Olecko ul. Grunwaldzka 8

Zgubiono zaświadczenie z PKP obywatelstwo polskie, metrykę urodzenia, dwa bilety kolejowe na bezpłatne przejazdy na nazw. Sadowski Ginter zam. Ełk, Plac 1 go Maja 13.

Unieważnia się zgubioną legitymację nauczycielską na nazw. Fiedzinkiewicz Leonarda nauczycielka kontraktowa szkoły powszechnej w Rogoźnach, poczta Miejscyce pow. Bielsk-Podlaski.

Unieważniam kartę ewidencyjną kwit na konie 2, metrykę urodzenia, kartę z RKU Augustów i książkę na konia na nazw. Wiśniewski Władysław zam. Iwaski gm. Kalinowo pow. Ełk.

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce zamieszkania lub pocztą miesięcznie—85 zł., kwartalnie—250 zł., półrocznie — 503 — zł., rocznie—1000 zł.
Cena ogłoszeń za tekstem 1 m/m szerokość 1 szpalty—15 zł., w tekście—25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 mm szer. 1 szpalty, drobne—1 zł. od słowa, poszukiwanie rodzin—2 zł. od słowa. Tłustym drukiem 50% drożej, niedzielę i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 667.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzedniem opłaceniu.

Redakcja i Administracja: Białystok, Świętojańska 22, tel. 98 i 2-17. Drukarnia Państwowa w Białymstoku T-02669
Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Białymstoku
Komitet Redakcyjny